

STARY

SM „Jutrzenka” - Wojna na pisma str. 9

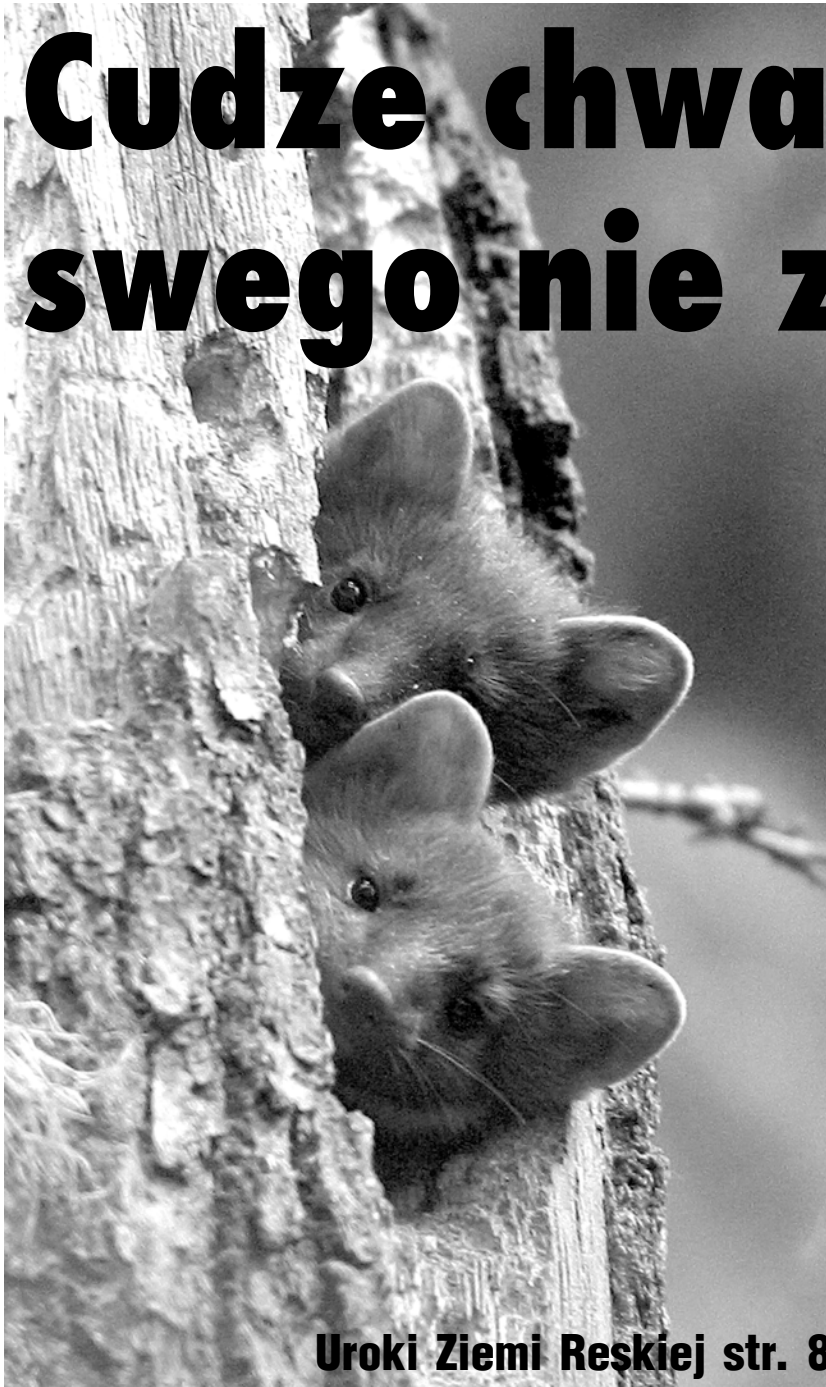
JAK POWIAT

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 30 (186) Rok IV 26.07.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

Cudze chwalicie swego nie znacie



Uroki Ziemi Reskiej str. 8

**ŚWINIARNIA W
SULISZEWICACH
DO ZAMKNIĘCIA**

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

LATO Z WĘGORZEM 2005



PROGRAM IMPREZY:



30 LIPCA 2005 początek imprezy godz. 13:00

Godzina:

- 13:00 15:00 mecz piłki nożnej Polska - Niemcy (Węgorzyna Lühbenow)
- 13:00 18:00 występ Teatru Lalek „Pleciuga” (konkursy, piosenki, zabawy, „Przedszkole Pod Chmurką”)
- 14:00 uroczyste przekazanie policyjnego samochodu dla Rewiru Dzielnicy Węgorzynie
- 16:00 19:00 III Turniej Sołectw gminy Węgorzyna
- 18:00 19:00 recital muzyczny Majki Koterby
- 20:00 4:00 zabawa taneczna (zespół Bursztyn)
- 22:00 23:00 nocny pokaz Ratownictwa Drogowego (OSP Węgorzyna)
- 0:00 pokaz sztucznych ogni
- 22:00 6:00 impreza towarzysząca „Otwarte Nocne Zawody Wędkarskie”



W dniu 30 lipca imprezie towarzyszyć będzie wystawa zorganizowana przez ZERiL Kolo Węgorzyna (budynek Sparty)

31 LIPCA 2005 rozpoczęcie od godz 11:00

Godzina:

- 11:00 15:30 Turniej Piłki Piżowej 2 osobowej dla mieszkańców gminy Węgorzyna (zapisy na plaży od godziny 9:45)
- 14:00 16:00 konkurs rysunkowy dla dzieci „Ekologiczna gmina” oraz konkurs „Czy znasz swoją gminę”
- 15:00 16:00 recital Ali Dziak
- 15:00 loteria fantowa dla dzieci
- 15:00 17:00 mecz piłki nożnej Oldboy Węgorzyna Drawsko
- 17:30 22:00 dyskoteka dla młodzieży
- 22:00 2:00 nocny seans filmowy „Kino pod gwiazdami”



W dniach 30 i 31 lipca imprezie towarzyszyć będzie wystawa zorganizowana przez Miejsko Gminną Bibliotekę Publiczną w Węgorzynie.



**CENTRUM PROMOCJI
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18
tel./fax (091) 397 61 60

OKNO OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY,
DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Biura

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709
Resko Aleja Wolności LOTTO 3952555

**DO KONCA CZERWCA
15% TANIEJ**

**Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych
Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta**

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrzmieszkańowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne



Kazimierz Rynkiewicz

To i inne - równie piękne - zdjęcia obrazują uroki Ziemi Reskiej, które uwiecznili dla innych pracownicy Nadleśnictwa w Resku. Rozmowa z inż. Mariuszem Borowskim, który opowiedział mi o szlakach rowerowych na terenie tego Nadleśnictwa oraz ciekawych i rzadkich okazach reskiej fauny i flory podsunęły tytuł „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Także temat, który ostatnio został chyba mocno zaniedbany, a jest na czasie, czyli turystyka. W latach dziewięćdziesiątych większość gmin w naszej części Pomorza szukając swoich mocnych stron rozwoju wskazywało na turystykę, często dodając przedrostek – agro. Mało kto wierzył w rozwój przemysłowy swoich gmin i chyba czas potwierdził te obawy. Nigdzie w okolicy, oprócz Goleniowa, nie powstał większy kompleks przemysłowy, a choćby tylko jakiś poważniejszy zakład. Dlaczego więc, mając wyznaczony kierunek, tak mało w turystyce zrobiono? Dlaczego, mając pod bokiem takie naturalne walory jak Pojezierze Drawskie i bardzo cie-

Okładkowe zwierzaki, spoglądające na nas z dziupli, to młode kuny leśne.

kawe dorzecze Regi nie wykorzystano ich? Przykładem takiego wykorzystania naturalnych warunków może być pas nadmorski. Pytani przez naszych korespondentów turyści wypoczywający nad morzem z przyjemnością opowiadali o zmianach, jakie na wybrzeżu zaszły w przeciągu ostatnich lat. Są one zauważalne. U nas chyba nie. Mówię chyba, gdyż mogę o czymś nie wiedzieć.

Mam w rękę świeżo wydany piękny folder Nadleśnictwa Resko. Już same zdjęcia zachęcają, intrygują, by odwiedzić te tereny. Przewodnik turystyczny wydała w tym roku gmina Łobez. Jednak to „rutynowe” wydawnictwa, które powinny być tylko uzupełnieniem właściwych działań proturystycznych. Już tylko przykład gmin ościennych pokazuje, czego nam brakuje. Przede wszystkim jakiejś organizacji turystycznej. W Świdwinie na przykład istnieje oddział PTTK, który skupia ponad stu członków, a większość stanowią dzieci. Od małego więc są edukowani turystycznie, uczą się turystycznych zachowań, poznają własną okolicę, nawiązują kontakty z innymi organizacjami, prowadzą działalność popularyzatorską. W powiecie drawskim istnieją również organizacje turystyczne, uprawiany jest survival, czyli turystyka ekstre-

malna w dzikich warunkach przyrodniczych, reaktywowane jest żeglarstwo. Powiat Gryfice wymyślił Gryfland, sieć ścieżek rowerowych w powiecie, na który to program pozyskał duże unijne pieniądze. My mamy przecież podobne warunki do uprawiania turystyki. Mamy przecież w gminach wydziały promocji, na które przecież idą niemałe środki, ale jakby brakuje pomysłów. Niewiele słychać o działalności Łobeskiego Centrum Turystyki. Obawiam się, że skonstruowanie tego tworu na zasadzie finansowej samowystarczalności powoduje, że bardziej zajmuje się on samym sobą, swoim utrzymaniem (np. sprzedażą obiadów, noclegów itp.), niż zadaniami organizacyjno-promocyjnymi. Przynajmniej nic o takiej działalności nie słychać, a jak nie słychać, to znaczy – nie ma. Wyraźny regres nastąpił wokół agroturystyki. Potrzebne jest tu wsparcie różnych instytucji. Może na początek zrobić przynajmniej debatę na ten temat i posłuchać, co ludzie mają do powiedzenia. Może jakiś powiatowy sejmik turystyczny? Może pomóc im wydając jakiś wspólny katalog dla wszystkich powiatowych działań i podmiotów tej branży. Potrzeba podmiotu, który by zainicjował jakiś ruch w tej sferze. Czekamy na Wasze opinie w tej sprawie.

Sygnaty czytelników

Wyjeżdżałem niedawno poza powiat łobeski i chcę podzielić się swoimi refleksjami na temat naszych dróg. Pomijam stan naszych dróg powiatowych, bo jest pełno dziur, kolein i nierówności, ale trudno mi się pogodzić z tym, co ujrzałem gdzie indziej. Nanaszych drogach w powiecie nie ma oznakowania poziomego, czyli wymalowanych linii. I jak powstał powiat ponad trzy lata temu, nikt do tej pory tym się nie zajął. Myślałem, że problem z drogami jest wszędzie, ale jadąc do Piły stwierdziłem, że nasze są najgorsze. Gdzie indziej są postawiane znaki, pomalowane linie i przejścia dla pieszych, tylko nie u nas. Pytam – dlaczego mamy być najgorsi. Kiedy to się zmieni?

Mieszkaniec Łobza (nazwisko do wiadomości redakcji)

Ruszył nowy serwis spółdzielców mieszkaniowych

Jak nie dać się oszukać spółdzielni?

NaszeSM.pl - pierwszy wolny portal spółdzielców powstaje w chwili, kiedy w życie wchodzi zgłoszona przez Prawo i Sprawiedliwość (PiS) nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i Prawa Spółdzielczego. Ta nowelizacja to krok w kierunku tworzenia dobrego prawa, które uwzględni interesy spółdzielców, a nie prezesów i zarządów spółdzielni.

Od 22 lipca br. zaczynają obowiązywać nowe korzystne dla spółdzielców przepisy m.in. odpowiedzialność karna członków zarządu lub rady za działalność na szkodę spółdzielni; zakaz łączenia funkcji w organach spółdzielni; zawężenie przyczyn wykluczenia ze spółdzielni; nadzór ministra właściwego ds. budownictwa nad spółdzielniami oraz cały szereg doprecyzowanych przepisów w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

Przed nami wielka batalia o dalsze zmiany w ustawie – Prawo Spółdzielcze. Niezwykle ważna, bo dotyczy ona codziennych problemów 12 milionów Polaków, którzy mieszkają w blokach spółdzielczych. Dzięki portalowi ustawodawcy usłyszą ich opinie.

- Serwis NaszeSM.pl powstał z inicjatywy warszawskich spółdzielców, z którymi współpracowałem w toku prac nad nowelizacją ustawy. Ci ludzie od lat toczą własną walkę o prawa członków spółdzielni mieszkaniowych i na łamach portalu chcą dzielić się swoimi doświadczeniami. – mówi warszawski poseł Prawa i Sprawiedliwości – Paweł Poncyłjusz, który objął patronat nad serwisem. – Chciałbym, aby z portalem podjęło współpracę jak najwięcej działaczy spółdzielni mieszkaniowych nie tylko z Warszawy. – dodaje poseł.

NaszeSM.pl to serwis informacyjny stworzony z myślą o członkach spółdzielni mieszkaniowych z całej Polski. Zawiera obszerną bazę uporządkowanych tematycznie aktów prawnych, poradnik, informacje o pracach ustawodawczych w zakresie prawa spółdzielczego oraz dział ułatwiający kontakt z parlamentarzystami zaangażowanymi w pomoc spółdzielcom. Strona jest czytelna i funkcjonalna. Najważniejsze informacje są wyeksponowane na głównym pasku tuż przy wniecie. Nawiązaniu kontaktów i wymianie doświadczeń ma służyć także forum internetowe, które zostanie uruchomione już wkrótce. Portal będzie stale rozbudowywany. Inicjatywa ma charakter społeczny. Zespół redakcyjny zaprasza do współpracy wszystkich tych, którym zależy na tworzeniu dobrego prawa w zakresie spółdzielczości mieszkaniowej. (r)

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

Współpraca: Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbach.

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

DRUK: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730

Zakład Energetyki Ciepłej – kolejna odsłona

(ŁOBEZ) W jednym z ostatnich numerów naszej gazety pisaliśmy o trwających od ponad siedmiu lat kłopotach związanych z modernizacją ZEC – u. Okazuje się, że problemy się nie skończyły.

Ostatni przetarg na sporządzenie dokumentacji dotyczącej remontu został unieważniony. Wpłynęły na niego tylko dwie oferty i uznano, że żadna z nich nie spełnia wymogów formalnych. Obie firmy złożyły protest w sprawie odrzucenia ich ofert. Burmistrz Łobza uwzględnił jeden z nich – firmy Spomet z Gdańska. Do końca czerwca miała z nią zostać podpisana umowa. Jednak po ponownym – jak nam powiedziano – wnikliwym przejrzaniu tej oferty ponownie ją odrzucono. Okazało się bowiem, że jest ona niezgodna z Ustawą o zamówieniach publicznych. Procedura przetargowa na sporządzenie dokumentacji zaczyna się więc od początku.

- Cieszę się, że przetarg został unieważniony. Może władze wezmą sobie do serca nasze uwagi i ogłoszenie o następnym przetargu trafi do większej liczby potencjalnych oferentów. Także termin na złożenie ofert powinien być trzymiesięczny. – powiedział nam jeden z radnych pragnący zachować anonimowość. Jak poinformowano nas w Urzędzie Miejskim, kolejny przetarg będzie ogłoszony wkrótce, nikt jednak nie wie kiedy. Biorąc pod uwagę dotychczasowe tempo prac, czeka nas pewnie jeszcze kilka emocjonujących sezonów grzewczych. S.M.

Kolejny kandydat

Wiceburmistrz też startuje

(ŁOBEZ) Wiceburmistrz Łobza Ryszard Sola jest kolejnym już kandydatem na posła z terenu naszego powiatu. Będzie on startował z list SLD. Wpisano na nią 26 kandydatów, a Ryszard Sola znalazł się na 15 miejscu.

Propozycję złożyły mu władze wojewódzkie SLD, a decyzję wiceburmistrz podjął po długich namysłach. Jak nam powiedział najbardziej jednak odpowiada mu praca w samorządzie.

- Padła taka propozycja i po zastanowieniu się i przeanalizowaniu sytuacji i w kraju, i lokalnej też – odnośnie ilości kandydatów – podjąłem taką decyzję i wyraziłem zgodę. – mówi Ryszard Sola. (r)



Dożynki w Dalnie

Wycinają drzewa dla starostów

(DALNO) Wczoraj napotkaliśmy pracowników, którzy w Dalnie wycinali drzewa rosnące w pobliżu boiska. Jak nam powiedział jeden z nich, ekipa ma pozwolenie na wycięcie 11 topól. W tym miejscu ma

być plac pod mające się odbyć w Dalnie dożynki. Po pocięciu drzewo trafiło do kotłowni tutejszej spółdzielni mieszkaniowej. Starostowie dożynek będą mieli duże pole (plac) do popisu. KAR



Policjanci świętują w Węgorzynie

(WĘGORZYNO) W tym roku, nie w Łobzie, lecz w Węgorzynie, odbędą się powiatowe obchody święta policji. Uroczystości będą miały miejsce w hali sportowej węgorzyńskiej szkoły podstawowej, w środę, 27 lipca. Rozpoczną się o godz. 13.00. Z tej okazji awanse otrzyma 19 policjantów z całego powiatu. KAR

Zmiana kierownika

(ŁOBEZ) W ostatnim czasie nastąpiła zmiana na stanowisku p.o. kierownika wydziału rozwoju i zamówień publicznych, w Urzędzie Miejskim w Łobzie. Jest to nowy wydział, który utworzono w sierpniu zeszłego roku. Przejął on częściowo zadania wydziału infrastruktury komunalnej i wydziału spraw społecznych. Jego dotychczasowym szefem był Arkadiusz Kogut. W związku z wieloma niedociągnięciami dotyczącymi organizacji przetargu na wykonanie dokumentacji remontu ZEC – u, panu Kogutowi – jako pełniącemu obowiązki kierownika funkcji tej nie powierzono na dalszy okres. Na stanowisko to powołano Elżbietę Sikorę, pracującą do niedawna w wydziale spraw społecznych. Ona także jest tylko kierownikiem p. o. Arkadiusz Kogut nadal pracuje w tym wydziale, ale na niższym stanowisku. S.M.

Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Sładkiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689
(Stacja pogotowia ratunkowego)



Pani Małgorzacie Różańskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci ojca

składają
Burmistrz oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego w Łobzie.

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- płytki granitowe na posadzki
- inne wyroby na życzenie klienta

Ceny z roku 2004!

Zakład Kamieniarski "GŁAZ"

T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez, ul. Niepodległości 47

tel. (091) 397 42 14

kom. 0606 921 161



USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

KWIATY - WIĘNCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,

fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24

Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

OFERTY PRACY PUP

OFERTY PRACY AKTUALNE
NA DZIEŃ 25.07.2005 r.

○ - Szkoła Podstawowa w Węgorzynie zatrudni:
- nauczyciela matematyki
Tel. 3971-418

○ - Zespół Szkół Gimnazjalnych w Resku zatrudni:
Nauczyciela j. angielskiego i niemieckiego
Tel. 3951-800

○ - Szkoła Podstawowa w Runowie Pom. zatrudni:
Nauczyciela j. angielskiego
Nauczyciela j. niemieckiego
Nauczyciela zintegrowanego (nauczania początkowego)
Pedagoga specjalnego
Tel. 397-14-40

○ - Firma „Turbo-Trans” w Łobzie zatrudni: Diagnostę. Tel. 39730-39

○ - Zakład Usług Leśnych „RekMa” w Policach zatrudni:
Pilarza-motorniczego
Pracownika leśnego
Tel. 3178-136

○ - „Bocianie Gniazdo” w Pogorzelicach zatrudni: Kucharza.
Tel. 38-63-100

○ - Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jutrzenka” w Łobzie zatrudni:
Prezesa. Tel. 3975-608

○ - P.P.H. „Rolpek” w Dobrej zatrudni: Kierowcę kat. B. Tel. 39-14-548

○ - Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa w Łobzie zatrudnią:
Spawacza. Tel. 397-40-41

○ - Regionalne Centrum Pomocy Bliźniemu w Rynowie zatrudni w ramach przygotowania zawodowego lub stażu: Pracownika socjalnego.
Tel. 397-66-30

○ - Publiczne Gimnazjum w Świdwinie zatrudni: Psychologa
Tel. (094)365-30-21

Pizzeria „Roma” w Łobzie zatrudni:
kucharza, kelnera
Tel. 505-77-00-44

○ - P.P.U. Half w Łobzie zatrudni:
Mechanika samochodowego
Tel. 602-434-743

○ - Zespół Szkół Gimnazjalnych w Łobzie zatrudnią:
Nauczyciela j. niemieckiego
Nauczyciela matematyki
Tel. 39747-61

Atrakcyjny komornik

(ŁOBEZ) Takich kolejek w Sądzie Rejonowym w Łobzie nie pamiętają najstarsi jego pracownicy. W każdy piątek, już od rana, przed pokojem, w którym przyjmuje interesantów komornik kłębią się prawdziwe tłumy.

Są to głównie kobiety z terenu całego powiatu, które przyjechały lub przyszły złożyć dokumenty dotyczące zaliczek alimentacyjnych. A że komornik przyjmuje tylko jeden dzień w tygodniu, i to tylko dwie godziny, a czasu na złożenie dokumentów jest coraz mniej, więc tłumy pod drzwiami jego gabinetu nie dziwią.

Kobietom stojącym czasami dwie godziny w kolejce nie jest jednak do śmiechu. Nie było do śmiechu jednej z mieszkanki Radowa Małego, która przyje-

chała w piątek z papierami do komornika w Łobzie. Zmarnowała na ten przyjazd cały dzień, a zmarnowała go, bo przyjechała na darmo. Urzędniczka w ośrodku pomocy społecznej w Radowie Małym wydała jej zły blankiet. Za tydzień będzie więc musiała przyjechać ponownie i znowu odstać swoje w kolejce.

Do komornika, od mieszkańców naszego powiatu wpływa tygodniowo kilkadziesiąt wniosków o alimenty.

Całe to zamieszanie spowodowała nowa ustawa a świadczeniach rodzinnych, która wejdzie w życie 1 września. Rodzic, który chce otrzymać zaliczkę alimentacyjną musi pobrać stosowne druki w ośrodku pomocy społecznej i po wypełnieniu złożyć je u komornika. Ten z kolei po ich sprawdzeniu odeśle je do właściwego urzędu miejskiego, który z kolei przekaże je do ośrodka pomocy społecznej. Pracownicy ośrodków pójną do dłużników, którzy zalegają z alimentami, w celu przeprowadzenia wywiadów środowiskowych. A wszystko po to (będzie tak w większości przypadków), aby dowiedzieć się, iż dłużnik jest niewypłacalny. Ale ile osób będzie miało „robotę” przy wypełnianiu papierków. Na ten papier wytniemy pewnie wiele hektarów drzew. Można by do tej wycinki zapędzić nie płacących dłużników. SM



PUP INFORMUJE

Szkolenie „Podstawy języka niemieckiego”

Powiatowy Urząd Pracy organizuje szkolenie dla osób bezrobotnych powyżej 25 roku życia „Podstawy języka niemieckiego”.

Dekarz

Osoby bezrobotne z Łobza, które chciałyby wziąć udział w szkoleniu dekarza proszone są o złożenie wniosku w pok. nr 5.

PRODUKCJA OKIEN, DRZWI, FASAD Z PCV I ALUMINIUM

- pod wymiar
- 10 lat gwarancji
- realizacja do 7 dni
- demontaż i montaż
- transport gratis
- raty bez 1-szej wpłaty

PROFIL 5-CIO KOMOROWY
SZYBA K=1,1

PROFIL

www.profilgryfice.pl

GRYFICE UL. BRONISZEWSKA 19, TEL./FAX /091/ 384 33 94, TEL. /091/ 38 77 120

Pożegnalny mecz Andrzeja Jabłońskiego



(ŁOBEZ) W minioną sobotę na stadionie przy ul. Siewnej odbył się mecz, który był pożegnalnym występem Andrzeja Jabłońskiego, popularnego „Jabola”. Po wielu efektownych występach na stadionie w Łobzie, na boiskach krajowych, a nawet zagranicznych, Andrzej zakończył swoją karierę sportową.

Andrzej Jabłoński ma za sobą gry w takich klubach jak Chemik Police i Jagiellonia Białystok. Jednak jego największym sukcesem było wywalczenie tytułu mistrzów świata w Barcelonie w 2003 roku, w szeregach reprezentacji Polski strażaków.

Pożegnalny mecz zorganizowali jego przyjaciele i oni też zagrali przeciwko młodzieży stanowiącej obecny zespół Światowida. Mecz zakończył się sukcesem Światowida 5:4, do przerwy 1:1.

„Przyjaciele” wystąpili w składzie: Damian Brodowicz – Grzegorz Pawlak, Artur Korżak, Wojtek Kliś, P. Sygnowski, Marcel Kaźmierowicz, Rafał Kurlapski, Piotr Grochulski, Andrzej Jabłoński, Janusz Skrobiński, Arkadiusz

Kogut, Bogdan Osieczko, Mirosław Urbański, Andrzej Kuzon, Mirosław Furkałowski, Marek Smoliński, Krzysztof Śniadek, Mariusz Włodarz.

Światowid: Grzegorz Hnat – Rafał Zielonka, Marek Pudełko, Andrzej Czubak, Artur Samal, Łukasz Brona, Krzysztof Obolewicz, Norbert Kazimierzak, Artur Andrusieczko, Kamil Rejmer, Mariusz Gawryluk, Sylwek Michałowski, Kamil Kacprzak, Andrzej Sikora.

Bramki dla „Przyjaciół” strzelili: Skrobiński, Śniadek – 2, Kurlapski; dla Światowida: Brona, Obolewicz, Andrusieczko, Gawryluk i Samal.

Sędziowali niezawodni Janiakowie: Ireneusz, Ryszard i Marcin. (r)

Policja 997

NOŻOWNICZKA W IZBIE WYTRZE•WIEN

(DOBRA) W dniu 18 lipca o godz. 21.00. w Dobrej przy ul. Trauguta, Zenobia M. lat 46 (zam. Dobra,), w trakcie awantury domowej ugodziła nożem w prawe ramię swojego męża Zbigniewa M. lat 46 (zam. j. w), powodując u niego uszkodzenie ciała, w postaci przecięcia mięśnia ramienia prawego.

Zenobia M. zam. Dobra ul. Trauguta, została osadzona do wytrzeźwienia z interwencji domowej.

PODPALACZE ZATRZYMANI

(CIESZYNO ŁOBESKIE) W dniu 23 lipca ok. godz. 15.00 w Cieszyne Łobeskim na terenie przy jeziorze „Woświn”, Grzegorz P. lat 34 (Mielno), Marcin S. lat 19 (zam. Konstancin), Paweł M. lat 30 (zam. Police) i Robert G. lat 23 (zam. Szczecin) po uprzednim podpaleniu dokonali zniszczenia drewnianego budynku gospodarczego o łącznej wartości 2500 złotych na szkodę Gospodarstwa Rybnego w Ińsku.

Husqvarna

Raty bez wpłaty



Najtaniej w Łobzie

Promocja Pilarki, oraz promocja

~~Cena 1619 zł~~

Cena 1399 zł



3.0 KM

Łańcuchów Oregon i Prowadnic Husqvarna

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje

Szkolenie dla osób niepełnosprawnych

Powiatowy Urząd Pracy w Łobzie informuje, iż dla osób niepełnosprawnych istnieje możliwość skorzystania z: pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej oraz szkolenia.

Szkolenie osób niepełnosprawnych odbywa się w formach pozaszkolnych w celu nauki zawodu, przekwalifikowania lub podwyższenia kwalifikacji.

Z upoważnienia Starosty Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie inicjuje i organizuje szkolenia dla bezrobotnych osób niepełnosprawnych lub innych osób niepełnosprawnych poszukujących pracy i nie pozostających w zatrudnieniu, a zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy, w celu zwiększenia ich szans na uzyskanie zatrudnienia, podwyższenia dotychczasowych kwalifikacji zawodowych lub zwiększenia aktywności zawodowej, a w szczególności w razie:

- braku kwalifikacji zawodowej
- konieczności zmiany kwalifikacji w związku z brakiem propozycji odpowiedniego zatrudnienia
- utraty zdolności do pracy w dotychczas wykonywanym zawodzie

Szkoleniem mogą być objęte również osoby niepełnosprawne będące w okresie wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn dotyczących pracodawcy.

Szkolenie osób niepełnosprawnych może odbywać się:

- w placówkach szkolących
- w specjalistycznych ośrodkach szkoleniowo-rehabilitacyjnych zwanych dalej „specjalistycznymi ośrodkami”

Kierunek i tematyka szkolenia w roku 2005 może być wybrana przez osobę niepełnosprawną. Zainteresowanych prosimy o składanie wniosków w siedzibie PUP.

Pożyczki dla niepełnosprawnych

Warunki otrzymania pożyczki:

- ubiegać się o nią może osoba niepełnosprawna (orzeczenie!), która nie przekroczyła wieku emerytalnego, zarejestrowana jest jako bezrobotna lub poszukująca pracy,
- otrzymać może ją tylko raz i to pod warunkiem że nie korzysta aktualnie z pożyczki Funduszu Pracy,
- przyznaje ją starosta powiatu ze środków PFRON,
- maksymalna wysokość to 30-krotność przeciętnego wynagrodzenia

- oprocentowanie - 5 proc. od udzielonej kwoty,
- złożenie wniosku.

Jakie elementy powinien zawierać wniosek:

- kwotę pożyczki,
- rodzaj planowanej działalności,
- kalkulację kosztów,
- harmonogram zakupów,
- przewidywane koszty i dochody z działalności,
- proponowany okres karencji oraz termin spłaty pożyczki,
- proponowane formy zabezpieczenia spłaty pożyczki (np. poręczenie, zastaw, weksel, hipoteka). Potrzebna jest zgoda współmałżonka, a przy poręczeniu także małżonka poręczyciela.

Starosta ma 30 dni na rozpatrzenie złożonego wniosku o pożyczkę. W trakcie trwania umowy ma natomiast prawo do kontroli.

Uwaga!

Pożyczkę umarza się do wysokości 50 proc. kwoty pożyczki, pod warunkiem że będziesz prowadził działalność przez co najmniej 24 miesiące.

- w przypadkach trudności materialnych lub losowych, starosta może odroczyć termin spłaty, rozłożyć spłatę na raty lub umorzyć spłatę w części lub całości,
- rat spłaty nie może być więcej niż 48,
- maksymalny okres karencji - 6 miesięcy,
- jeżeli jest to uzasadnione szczególnymi względami społecznymi lub gospodarczymi, starosta może okres spłaty wydłużyć do 54 miesięcy!
- gdy pożyczkobiorca umrze, to o umorzenie pożyczki może ubiegać się spadkobierca, jeśli jest niepełnosprawny lub ma na utrzymaniu osoby niepełnosprawne lub w ogóle nie ma źródeł dochodu.
- w razie niedotrzymania umowy zwrot niespłaconej pożyczki powiększa się o odsetki - 15 proc. od kwoty pożyczki. Zainteresowanych prosimy o składanie wniosków w siedzibie PUP.

BURMISTRZ DOBREJ

Sprzedaż w drodze rokowań nieruchomości zabudowaną oznaczoną numerem działki 2005 o pow. 363 m² położoną w Dobrej przy ul. Zielona 10.

Przedmiotem sprzedaży w drodze rokowań jest działka nr 2005 o pow. 363 m² zabudowana trzema budynkami gospodarczymi, położona w Dobrej, przy ul. Zielona 10.

Nieruchomość posiada urzędzoną księgę wieczystą Nr 19519 w Sądzie Rejonowym w Łobzie i nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi, prawami osób trzecich ani hipotekami.

Ustalona cena do rokowań wynosi: - 19.442,00 zł

Nabywca ponosi koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży tj. podział, scalenie oraz koszty wyceny działki w wysokości **2.300,00 zł** (słownie: dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt cztery złote).

Wysokość zaliczki w kwocie **1.000,00 zł** należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto: Bank Spółdzielczy Goleniów, Oddział w Chociwlu nr 36937510415502447120000010 najpóźniej do dnia 12 sierpnia 2005r. do godz. 15.30.

Kopię dowodu wpłaty zaliczki należy dołączyć do zgłoszenia.

Na powyższą nieruchomość przeprowadzono dwa przetargi w terminach: 26.04.2005 oraz 14.06.2005.

Rokowania zostaną przeprowadzone w Urzędzie Miejskim w Dobrej w dniu 17.08.2005r. o godz. 12:00 w sali konferencyjnej /parter/ Urzędu Miejskiego w Dobrej, ul. Rynek 1

Zgłoszenie udziału w rokowaniach składane jest w formie pisemnej w zamkniętej kopercie z dopiskiem „ROKOWANIA – ZIELONA 10” w Urzędzie Miejskim w Dobrej, ul. Rynek 1, pokój nr 7 do dnia 12.08.2005r. do godz. 15.30.

Zgłoszenie powinno zawierać:

1. imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
2. datę sporządzenia zgłoszenia;
3. oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
4. proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;

Nabywca nieruchomości ponosi koszty zawarcia umowy notarialnej i wpisu do księgi wieczystej.

W przypadku przegrania rokowań zaliczka zostanie w całości zwrócona najpóźniej w ciągu trzech dni od dnia zamknięcia rokowań.

Na poczet nabycia nieruchomości zaliczona zostanie wpłacona zaliczka.

Osobie, która wygra rokowania a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconej zaliczki nie zwraca się. Burmistrz Dobrej może zamknąć rokowania bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Burmistrz Dobrej może odwołać rokowania podając do publicznej wiadomości uzasadnione przyczyny.

Uwaga: nieruchomość w chwili obecnej obciążona dzierżawą

Szczegółowych informacji udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Dobrej, ul. Rynek 1, tel. 39-14-535.

Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek

Biuro kredytowe

Tanie kredyty:

- gotówkowe od 8,3%
- na zakup i remont mieszkań od 3,8%
- konsolidacyjne na spłatę innych kredytów od 8%
- kredyty i pożyczki hipoteczne
- kredyty i pożyczki na spłatę zadłużeń wobec komornika, ZUS i US
- kredyty na zakup samochodów nowych i używanych

Gryfice, ul. Wojska Polskiego 8/2 Tel. 384 53 11, 698 542 722

„PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. w Nowogardzie

zleci wykonanie następujących robót budowlanych

na budowie gimnazjum w Resku oraz innych budowach realizowanych przez „PBO-GRINBUD” Spółkę z o.o. w Nowogardzie:

- robót murarskich,
- układanie płyt gipsowo-kartonowych,
- robót elewacyjnych,
- wykonanie konstrukcji dachów wraz z pokryciem
- robót malarskich

Zatrudnimy również pracowników do wykonywania robót budowlanych na realizowanych przez „PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. budowach w zawodach:

- murarz – tynkarz,
- betoniarz – zbrojarz,
- dekarz,
- malarz.

Szczegółowe informacje można uzyskać osobiście lub telefonicznie w biurze „PBO-GRINBUD” Sp. z o.o. ul. Bohaterów Warszawy 103, telefon 57 92 630

1. Eugeniusz Niziński - telefon 57 92 630
2. mgr inż. Bogumiła Bacza - telefon 57 92 637.

Ponad 1200 kominków - najtaniej w województwie



KOMINKI

Grzegorz Śmiałkowski
P.W. KOM-BUD „KOMINKI”
78-200 Białogard, ul. Królowej Jadwigi 28
tel. kom. 0698-069-140, tel./fax (094) 311-86-82

Oferujemy

- **Obudowy:** marmurowe, granitowe, piaskowiec, kafle i inne inwencje klienta
- **Wkłady** żeliwne i stalowe wielu znanych firm
- **Akcesoria** kominkowe od A do Z, drewno do kominków
- **Montaż**, produkcja, projektowanie, keramzytowe systemy kominkowe
- **Specjalna oferta** hurtowa dla firm kominkowych i nie tylko...

**SPRZEDAŻ RATALNA 1% W SKALI MIESIĄCA
POSZUKUJEMY LOKALU W WASZYM REGIONIE**

Zareklamuj się
miejsce na Twoją
reklamę

504 042 532

samochody używane
w **bardzo korzystnych cenach!!!**

www.toyota.pl



TODAY TOMORROW



TOYOTA



TOYOTA YARIS



TOYOTA COROLLA



TOYOTA RAV 4



TOYOTA AVENSIS

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



MATERIAŁY BUDOWLANE

Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

AC-3 CLICK - 26 zł brutto
STYROPIAN

FS-15
cena 119 brutto za m. szesc.

Budujemy
Domy
7% Vat

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

GABINET MEDYCyny PRACY

- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców wszystkich kategorii
- badanie osób starających się lub posiadających broń

Badania wykonuje lek. Andrzej Więcek
w przychodni MEDYK s.c.

72-200 Nowogard ul. Wojska Polskiego 7a
Codziennie od 12.00 do 19.00
Rejestracja tel. 3922921 lub 0 509 702 831

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie
od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00
Dobra Ul. Bema 2
Tel/Fax: (091) 39 14 055

Czekają na dach

Pomoc, która dzieli

(ŁOBEZ) W ostatnią niedzielę odwiedziliśmy wieś Łobzany, w której kilka tygodni temu spłonął dach budynku czterorodzinnego. Na miejscu rozmawialiśmy z jedną z rodzin, której dotknęło to nieszczęście, obejrzelśmy także remontowany budynek.

W rozmowie z nami wyrażali się bardzo krytycznie na temat pomocy, jaką spodziewali się otrzymać z Urzędu Miejskiego oraz Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łobzie. Urzędnicy stawianymi im zarzutami są zdumieni, a niektóre przekazane nam przez pogorzalców informacje dementują.

- Praktycznie przez dwa miesiące nic się działo, oprócz tego, że odbyło się siedem spotkań w Urzędzie Miejskim. Urzędnicy mieli do nas pretensje, że niepotrzebnie rozebraliśmy ścianki i stawiamy dobudówki. A przecież jak już trwa taki remont, to chcemy to już zrobić dobrze. Tym bardziej, że robimy to na własny koszt, bo gmina nie dała do tej pory ani złotówki. – mówi jedna z mieszkańek.

Tynki trzeba było odbijać, podłogi i płyty to same odchodziły – tak wszystko było zalane, bo najpierw strażacy lali wodę, a później padały deszcze. Szczyt też zawalił strażacy, jak gasili pożar. W rozbiórce spalonego dachu nikt nam nie pomógł, tylko potem przyszli z Monaru i zabrali nadpalone drewno. – dodaje inna.

Na wykonanie remontu dachu urząd ogłosił przetarg, który wygrał Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Łobzie. Firma już przystąpiła do wykonywania prac remontowych. Stała część ścian, zamontowano nadproża. Pogorzalcy nie są jednak zadowoleni, ani z tempa prac, ani z kosztów związanych z remontem. Gmina ma go wykonać w ramach udzielonego pogorzalcem kredytu, który będą musieli spłacić.

- Kwoty się zmieniały, na początku było to 124 tysiące złotych. Potem okazało się, że komputer się pomylił o 30 tysięcy i w końcu remont będzie kosztował ponad 90 tysięcy. Na jedną rodzinę wychodzi ponad dwadzieścia tysięcy. Będziemy musieli to spłacić w ciągu pięciu lat. A przecież to gmina powinna się starać o to, aby koszt remontu był jak najmniejszy, bo wiedzą przecież jakie są zarobki w Łobzie. – mówią rozgorzyceni. Oprócz spłaty kredytu czekają ich jeszcze koszty związane z wykończeniem mieszkań.

Z podaną nam przez mieszkańców kwotą nie zgadza się sekretarz urzędu Ireneusz Kabat.

- Całkowity koszt wyremontowania dachu, to nie 90 a dokładnie 60.594,17 złotych, a więc prawie 30 tysięcy mniej. Nie wiem dlaczego mieszkańcy wprowadzili was w błąd. Kilka dni temu podpisali umowy, na których jest wyraźnie wpisane o jaką sumę chodzi. Trzy rodziny będą spłacać kredyt w wysokości około 15 tysięcy każda. Spłaty rozłożono na pięć lat, co przy bardzo korzystnym oprocentowaniu, jakie udało się nam wynegocjować, daje ratę około 300 złotych miesięcznie. Czwarte mieszkanie było komunalne, będzie więc wyremontowane na nasz koszt. Chciałbym jeszcze dodać, że w umowie jest zapis dopuszczający możliwość przesunięcia płatności rat, odstąpienie od naliczania odsetek oraz zwolnienie od płatności raty. Uważam więc, że umowa ta jest bardzo korzystna dla mieszkańców – mówi.



Odpiera także zarzuty dotyczące opieszałości prac remontowych. – Na wyremontowanie dachu złożyliśmy zamówienie z wolnej ręki, ze względu na nadzwyczajną sytuację, a także po to, aby przyspieszyć procedury. Do urzędu wpłynęły trzy oferty, a my wybraliśmy najkorzystniejszą. Jeśli chodzi o ilość zebrań, to rzeczywiście było ich aż siedem, ale głównie dlatego, że mieszkańcy domu nie potrafili się porozumieć – głównie ze sobą. Zaskoczyli nas także tym, że dokonali rozbiórki w zakresie o wiele szerszym, niż to ustaliliśmy. Spowodowało to konieczność zamówienia kolejnego projektu na wykonanie dachu. To wszystko opóźniło rozpoczęcie prac, ale opóźnienie to nie powstało z naszej winy. Ostatecznie prace remontowe rozpoczęły się 11 lipca, potrwać do 30 sierpnia. – odpowiada sekretarz.

Koszty remontu, jakie poniosą mieszkańcy, mogą jeszcze ulec zmianie. Księdzu udało się zebrać, na pomoc pogorzalcem około 10 tysięcy złotych. Za tę kwotę zostanie zakupiona blacha na pokrycie dachu. Także na koncie stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Łobeski”, na które wpłacali ludzie, jest w tej chwili ponad 3 tysiące złotych. Zostaną one przekazane mieszkańcom spalonego budynku.

Jedną z poszkodowanych w pożarze rodzin ma pretensje do pracowników ośrodka pomocy społecznej. – Opieka społeczna się nami nie interesuje. Od dwóch miesięcy nikt do nas nie przyjechał. Na początku dali tylko zapomogi po 500 złotych na rodzinę, a jeszcze trzeba było wszystkie papiery pozbierać chociaż podobno nie musieli tego robić. – mówi.

Kierownik M –GOPS w Łobzie Elżbieta Gralińska tłumaczy, że nie

wszyscy dostali zapomogi w takiej samej wysokości.

- Potrzebowaliśmy papierów własnie po to, aby ustalić, kto ma jakie dochody i ci najbardziej potrzebujący dostali te zapomogi wyższe. – tłumaczy kierownik. - Jeśli chodzi o wizyty pracowników socjalnych w Łobzanych, to pojechali tam zaraz po pożarze, na miejscu przeprowadzili wywiady środowiskowe. Na koniec poinformowali pogorzalców, że jeśli będzie im potrzebna pomoc, mogą się zgłosić do naszego ośrodka. Do tej pory do mnie nikt taki nie trafił. Kiedy zakończy się remont będziemy się starali pomóc mieszkańcom w zagospodarowaniu, oczywiście w miarę naszych możliwości – dodaje.

Sylwia Maczan

Ps. Ludzi dotknęła sytuacja wyjątkowa i być może od instytucji oczekiwali wyjątkowej reakcji, tzn. bardziej ludzkiej. Jeszcze raz okazało się, że instytucje nie są w stanie wyjść poza procedury, wypełnianie pism, robienie wywiadów środowiskowych, narad. Być może także, po wizycie burmistrza i urzędników już w czasie pożaru, wzrosły oczekiwania pomocy, którym urzędnicy nie byli w stanie sprostać. Być może system funkcjonowania opieki społecznej nie jest wydolny, o czym wszyscy wiedzą. Dlatego już wiele lat temu obrano kierunek na wspomaganie go systemem pomocowych organizacji społecznych. I niby jest ich dużo, ale... prawie żadna nie zareagowała. Sprowadzanie działalności społecznej do robienia imprez i na przykład rozdawania mleka mija się z sensem społecznej działalności takich organizacji. Poszkodowani potrzebują, oprócz pieniędzy – zwykłego ludzkiego wsparcia i takich działań, które by umacniały ich wiarę w człowieka i sens niesionej pomocy. KAR



SM „Jutrzenka”

Wojna na pisma

(POWIAT) Wbrew panującej ciszy wokół Spółdzielni Mieszkaniowej nie zakończyła się batalia toczona przez Stowarzyszenie Obrony Praw Członków SM „Jutrzenka” z zarządem i radą nadzorczą tej spółdzielni. Weszła ona w fazę wymiany pism i procesów sądowych.

Tak jak przewidywaliśmy wcześniej, zarząd i rada nadzorcza zbierały podpisy od członków, którzy pod ich namową wycofali podpisy pod wnioskiem o zwołanie nadzwyczajnego zebrania przedstawicieli. Spółdzielnia do 31 maja miała udzielić odpowiedzi Krajowej Radzie Spółdzielczej, dlaczego takiego zebrania nie zwołuje. Trudno powiedzieć, czy do tego czasu zebrała wystarczającą liczbę podpisów, gdyż po tej dacie podpisy nadal zbierano. Jednak pismo z informacją, że odpowiednią ilość podpisów o wycofaniu wniosku zebrano, poszło do KRS z datą 30 maja. W piśmie zarząd informuje, że 109 członków wycofało swoje poparcie dla nadzwyczajnego walnego, zaś 45 podpisanych na liście nie są członkami spółdzielni. To – według zarządu – nie daje wymaganej liczby 280 członków pod wnioskiem, bo po odjęciu 109 osób, którzy wycofali podpisy i innych, których podpisy zarząd zakwestionował, miało pozostać 251 podpisów.

Stowarzyszenie nie zgadza się z takim liczeniem, o czym informuje KRS, tym bardziej, że do pisma nie dołączono zakwestionowanych podpisów. Skierowało również pozew do sądu o uchylenie uchwał zarządu w sprawie przekształcania mieszkań na własne. Żaskarżono koszty modernizacji, jakie Spółdzielnia chciała przerzucić na członków twierdząc, że odejście od naliczania tych kosztów nie jest dobrą wolą zarządu lub rady nadzorczej, lecz wynika z prawa. Jak nas poinformował pan Antoni Moroz, stowarzyszenie uzupełniło pozew, kwestionując koszty wykupu gruntów oraz uznanie, że piwnice i pomieszczenia przynależne winny być przypisane do sprzedawanych mieszkań.

Rada Nadzorcza SM po raz drugi ogłosiła konkurs na stanowisko prezesa SM „Jutrzenka”. Wycofała warunek, że kandydat musi być członkiem tej spółdzielni oraz do warunku posiadania licencji zawodowej zarządcy nieruchomości dodała, że kandydat może złożyć „oświadczenie o jej uzyskaniu w okresie 6 miesięcy”.

wód: odpis protokołu z Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 22.04.2005r.)

2. Organy Spółdzielni Rada Nadzorcza i Zarząd działają zgodnie z postanowieniami zawartymi w statucie i przepisach ustawy Prawo spółdzielcze i Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Do czasu wyboru w drodze Konkursu Prezesa Zarządu Spółdzielni został powołany Członek Zarządu na pełniący obowiązki Prezesa Zarządu, aby Spółdzielnia mogła prawidłowo funkcjonować. Podpisane są akty notarialne z Członkami Spółdzielni o ustanowieniu odrębnej własności lokali mieszkalnych albo w imieniu Uchwały Zarządu w sprawie określenia przedmiotu odrębnej własności lokali mieszkalnych (o których pisaliśmy w naszym piśmie z dnia 3L03.2005r. i po cofnięciu zawisłych spraw o zmianę tych uchwał zarówno przez jednego z Członków Spółdzielni jak i Stowarzyszenie, które nie opłaciło tego pozwu, członkowie dokonują zgodnie ze swoją wolą ustanowienia odrębnej własności lokali mieszkalnych.

(dowód: odpis aneksu Zarządu w sprawie uchylenia zapisu dot. naliczania kosztów docieplenia przy ustanowieniu odrębnej własności, ogłoszenie o konkursie).

3. Zarząd Spółdzielni mając jednak na uwadze, że z proponowanych w porządku obrad spraw żądanego Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli nie spełniona została tylko kwestia odwołania Przedstawi-

cieli i Członków Rady Nadzorczej wystąpił do Członków Spółdzielni w trybie § 24 ust. 3 pkt 2 Statutu Spółdzielni o złożenie oświadczenia, czy nadal są za zwołaniem tegoż Nadzwyczajnego Zebrania, (dowód: odpis oświadczenia).

Na 1396 Członków Spółdzielni jak wynikało według wnioskodawców podpisy złożyło 405 członków, ale jak się okazało podpisy złożyły osoby, które nie są członkami, podwójnie wpisywano te same nazwiska, niektóre obecnie przebywają za granicą (czyli podpisywały się za nie inne osoby). Nadto Członkowie wprowadzani byli w błąd, albowiem byli przekonani, że podpisują listy obecności na Zebraniach organizowanych przez Stowarzyszenie bądź też podpisywali deklaracje przynależności do tego Stowarzyszenia. Wielu z nich podpisało listę bo chodziło im tylko o możliwość ustanowienia odrębnej własności lokali mieszkalnych, a nie o odwołanie Rady czy też Przedstawicieli, którzy zostali wybrani rok temu zgodnie z wolą członków.

Po zebraniu oświadczeń na dzień dzisiejszy (oświadczenia nadal wpływają do Spółdzielni) swoje poparcie

dla wniosku o zwołanie Nadzwyczajnego Zebrania wycofały 109 Członków. Jednocześnie 45 osób, których nazwiska widnieją na listach nie są Członkami Spółdzielni bądź też wpisane są ich nazwiska podwójnie, lub podpisywane przez pełnomocników.

Z powyższego wynika, że nie spełnione są warunki określone w cyt. wyżej przepisie Statutu albowiem liczba „za” nie spełnia warunku 1/5 ogólnej liczby Członków Spółdzielni, (winno być 280 podpisów jest na dzień dzisiejszy 251).

Z opisanych wyżej faktów wynika, że Członkowie Spółdzielni potrzebują teraz spokoju, aby wybrano Prezesa Zarządu Spółdzielni i ustanawiano odrębną własność lokali mieszkalnych. Bardzo łatwe jest dalsze zarządzanie Spółdzielnią, której zasoby są w całości docieplone i przejąć, ją aby zarządzać według wydumanej woli kilku Członków. Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni wnoszą aby Krajowa Rada Spółdzielcza wzięła pod uwagę wszystkie aspekty tej sprawy, a szczególnie te prawne.

Z poważaniem
Zarząd i Rada Nadzorcza SM „Jutrzenka”

Łobez, dnia 13.07.2005r.

PONAGLENIE

Do chwili obecnej nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze pismo z dnia 10.06.2005r. (piąte w sprawie). Nie podejmowanie przez Krajową Radę Spółdzielczą stanowiska w sprawie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Spółdzielni, blokuje dalsze prawne działania Członków - wnioskodawców.

Na pismo KRS z dnia 10.06.2005 znak PS/1 1/49/2005/B.O skierowane do wiadomości członków spółdzielni, o przekazanie odpowiedzi Spółdzielni Mieszkaniowej „Jutrzenka” w Łobzie z dnia 30.05.2005, kserokopię tej odpowiedzi otrzymaliśmy dopiero 5.07.2005, co świadczy dobitnie o lekceważącym stosunku Zarządu i Rady Nadzorczej wobec swoich członków, a także ma na celu maksymalne przeciąganie w czasie problemów, które i tak muszą być załatwione.

We wniosku o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków Spółdzielni żądamy w punkcie pierwszym, między innymi odwołania dotychczasowych przedstawicieli na Walne Zebranie Przedstawicieli oraz Członków Rady Nadzorczej, którzy nie reprezentują interesu ogółu Członków Spółdzielni, zgodnie z literą prawa, rachunkiem ekonomicznym i zdrowym rozsądkiem. Ci sami przedstawiciele, którym 405 Członków Spółdzielni postawiło votum nieufności, przegłosowali na Zebraniu Przedstawicieli Członków w dniu 22.04.2005 wniosek we własnej sprawie i nie odwołali się dobrowolnie.

Konkurs na Prezesa jest w sposób celowy opóźniany, proszę zapoznać się z artykułem z lokalnej prasy (kserokopia w załączniku). Kolejny konkurs ogłoszony przez Radę Nadzorczą zmienia wymagania stawiane kandydatom, nie trzeba być już Członkiem Spółdzielni, by można kandydować. Członkiem Spółdzielni nie jest główna księgową, kierownik działu technicznego oraz jeszcze kilku innych ważnych pracowników biurowych, teraz

nie musi być prezes, kto zatem ma dbać o interes Spółdzielców, o obniżenie kosztów, skoro najważniejsi pracownicy osobiście nie są tym zainteresowani. Zwyczajnym kłamstwem i konfabulacją jest stwierdzenie, że Stowarzyszenie Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowej wycofało z Sądu sprawę o uchylenie uchwał Zarządu, przeciwnie wniosło dodatkowo o oznaczenie pomieszczeń przynależnych oraz wielkość udziałów we współwłasności nieruchomości wspólnej.

Faktem jest, że niektórzy Członkowie Spółdzielni podpisują akty notarialne, mimo nie przyporządkowania piwnic do lokali mieszkalnych oraz nie oznaczenia udziału w częściach wspólnych nieruchomości. Wynika to z obawy, że lada moment, nie tylko nie będziemy mieć własnych piwnic, a być może nawet własnych mieszkań, lub przewidują załatwienie tej sprawy w terminie późniejszym.

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni, nie przedłożyła dokumentów, na okoliczność wycofania poparcia przez 109 członków, a więc nie jest to informacja wiarygodna. Zarzut, że 45 osób, których nazwiska istnieją na listach, nie są członkami spółdzielni, bądź nazwiska wpisane są podwójnie lub podpisywane przez pełnomocników jest zupełnie bezzasadny i nie polega na prawdzie. Takich przypadków nie ma, wszystkie podwójne zapisy zostały wykreślone, mimo że członkowie i lokatorzy wymieniali się, aby zarówno mąż jak i żona mogli się wpisać na listę o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego na znak solidarności i protestu.

Oburzające i kłamliwe jest również stwierdzenie, że członkowie nie wiedzieli co robią podpisując listę. Jak długo Zarząd i Rada Nadzorcza będą traktować nas - Członków Spółdzielni - jak bandę przygłupów, którzy nie wiedzą co podpisują, nie wiedzą za co placą, nie umieją czytać uchwał, ani pisać odwołań. I jak długo jeszcze Krajowa Rada Spółdzielcza zamierza tolerować ten stan rzeczy?

Speed Concept będzie musiał oddać pieniądze


(ŁOBEZ) Z 20 osób zatrudnionych w „kaskach” w styczniu tego roku, już 12 zarejestrowało się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne. W tej sytuacji PUP będzie żądał wyjaśnień i zwrotu pieniędzy od właściciela firmy.

W tym roku do firmy Speed Concept w Łobzie urząd pracy skierował 20 osób w ramach prac interwencyjnych. Przez pół roku pokrywał koszty ich zatrudnienia. Zgodnie z podpisaną z właścicielem firmy umową, osoby te miały być przez niego zatrudnione przez kolejne półtora roku. W połowie lipca br. okazało się, że z wywiązaniem się z umowy właściciel zakładu będzie miał kłopoty. Nie przedłużył bowiem umów zwiększając liczbę osób zatrudnionych w styczniu, na które dostał z PUP pieniądze. O kłopotach firmy jej właściciele nie chcieli do tej pory rozmawiać z nikim.

Partnerem do rozmów nie jest dla nich nawet dyrektor PUP. Jak się

dowiedzieliśmy, jego wielokrotnie ponawiane próby o spotkanie lub kontakt, choćby telefoniczny, pozostawały bez echa. Każda wzmianka prasowa lub pytania zadawane jedynie telefonicznie były przez szefów odbierane jako atak i jak to określali „nagonka”. Bez względu na krążące opinie i panujące animozje, z mów i otrzymanych z budżetu pieniędzy trzeba się rozliczać.


Z informacji uzyskanych w Powiatowym Urzędzie Pracy wynika, że jeśli właściciele firmy nie złożą w najbliższym czasie odpowiednich dokumentów potwierdzających, że zatrudnienie się nie zmniejszyło, będą oni musieli oddać wcześniej otrzymane pieniądze. S.M.




BIURO NIERUCHOMOŚCI
73-150 Łobez ul. Kościelna 2a
Telefon 0913974342 600265547

WSZYSTKIE OFERTY BEZPOŚREDNIE = KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI


MIESZKANIA




ŁOBEZ ul. Komuny Par.
IV piętro, 4 pokoje,
pow. użytk. **56,23 mkw**
- nowe okna, ładne
słoneczne
CENA tylko 59 000 zł



SZCZECIN Pogodno,
IV piętro w bloku cztero
piętrowym, 4 pokoje,
pow. użytk. **63,33 mkw**
- nowe okna, ładne
funkcjonalne
CENA 140 000 zł



ŁOBEZ ul. Kościuszki,
III piętro w czteropiętrowym
2 pokoje, pow. użyt **50 mkw**,
nowe okna, podłogi, panele
i terakota, całość po
remontcie, ładnie zrobione
CENA 58 000 zł




RUNOWO POM. ul. Strzelecka
bardzo ładne mieszkanie
w bud. 6 rodzinnym, na
parterze, po remoncie. 3 pok.
pow. użyt. 60 mkw., garaż,
3 piwnice, 2 ogródki,
BEZCZYNSZOWE
CENA 56 000 zł


● **Łobez ul. H. Sawickiej.**
35 mkw, 2 pokoje, I piętr, **CENA 40 000 zł.**

● **Łobez ul. Ogrodowa**
101 mkw, 5 pok. IV piętro, **CENA 88 000 zł.**

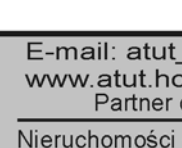
DZIAŁKI



ŁOBEZ w ok. ul. Spokojnej,
Działka pow. **1,5071 ha**
o wymiarach ok. 250 x 60 m
zlokalizowana wzdłuż drogi.
Media w sąsiedztwie,
wodociąg ok. 100m
Na działce staw wodny
idealna lokalizacja pod
zabudowę jednorodzinną
mieszkaniową.
CENA 220 000 zł




SŁAWOBORZE ul. Białogardzka
Działka o pow. **7 000 mkw**,
(0,70 ha), ze stawem wodnym
przeznaczona pod zabudowę
mieszkaniową lub usługowo
-handlową, zabudowana
budynkiem garażowym
CENA 75 000 zł



Łobez Działka inwestycyjno
-przemysłowa **6327 mkw**,
zabudowana halą
produkcyjną
(dawniej kotłownia r.b. 1979),
o pow. uż. **619 mkw**

150 000 zł

E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut.homesales.pl
Partner ogólnopolski sieci firm
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl



Propozycje Koła Polskiego Klubu Ekologicznego do planu rozwoju powiatu łobeskiego.

Bezrobocie

1. Tworzenie miejsc pracy poprzez produkcję ekologicznej żywności:

- likwidacja ferm bezściółkowej hodowli świń na terenie powiatu i przekazanie produkcji mięsnej drobnym producentom;
- odtworzenie struktury glebowej zniszczonej przez zalewanie gnojowicą i przywrócenie jej stanu pierwotnego (rekułtywacja);
- zmobilizowanie ludzi w popegeerowskich wsiach do produkcji mięsa jagnięcego, koziego, króliczego (1 kg mięsa króliczego = 5 euro);
- zapewnienie producentom właściwego szkolenia, doradztwa, opieki weterynaryjnej;
- zorganizowanie przetwórstwa wyprodukowanej ekologicznie żywności poprzez uruchomienie działalności uboju i przetwórstwa mięsnego;
- zorganizowanie skupu i przetwórstwa owoców i warzyw na bazie obiektów popegeerowskich.

Źródła pozyskiwania finansów: uruchomienie tanich kredytów gwarantowanych przez państwo w polskich bankach (Bank Spółdzielczy),

uruchomienie finansów agencji rynku rolnego i unii europejskiej, finanse ARR, ulgi podatkowe, tanie kredyty. Odpowiedzialni: urzędnicy powiatu i gminy, Agencja Rynku Rolnego.

2. Tworzenie miejsc pracy poprzez (produkcję) uprawę i przetwórstwo roślin energetycznych (wierzba i ślaziovec pensylwański).

3. Reklamowanie i szukanie rynków zbytu dla wyprodukowanej żywności i produktów energetycznych.

- nawiązanie współpracy z ościennymi powiatami oraz zaprzyjaźnionymi miastami w Polsce i za granicą w celach sprzedaży pozyskanych produktów.

4. Rozwój agroturystyki

- przywrócenie do stanu pierwotnej świetności Państwowego Stada Ogierów w Łobzie;
- zorganizowanie profesjonalnej reklamy dla istniejących gospodarstw agroturystycznych.

Źródła pozyskiwania finansów: Agencja Rynku Rolnego, Starostwo, Unia Europejska. Odpowiedzialni: urzędnicy powiatu, ARR, Starostwo.

Zanieczyszczenia rzeki Regi.

1. Spowodowanie by gospodarstwa indywidualne w mieście i na wsi podłączone były do sieci kanalizacyjnej lub miały własne oczyszczalnie przydomowe.

2. Wygęzkwowanie od właścicieli elektrowni wodnych i jazów obowiązku oczyszczania odcinków Regi zgodnie z zawartą umową.

Źródła pozyskiwania finansów: Fundusz Ochrony Środowiska, środki własne. Odpowiedzialni: Starostwo, Sanepid, Straż Miejska, Gminy, Inspektor Ochrony Środowiska Straż Miejska, Koła Wędkarskie.

Gospodarka Odpadami i zanieczyszczenie środowiska.

1. Likwidowanie i zapobieganie powstawaniu dzikich wysypisk poprzez wprowadzanie obowiązkowego podatku od osób zameldowanych.

2. Kompleksowe zagospodarowanie odpadów poprzez rozszerzenie segregacji.

3. Promowanie edukacji ekolo-

gicznej w przedszkolach i szkołach różnego szczebla.

4. Przeciwdziałanie budowie spalarni odpadów w Glicku powiat Goleniów gm. Nowogard, ponieważ lokalizacja tego obiektu znajduje się w korytarzu powietrznym ukierunkowanym w stronę naszego powiatu. Produkty spalania (dioksyny rakotwórcze) zagrożą mieszkańcom naszego powiatu. Zapoznawanie społeczeństwo z tak drastycznymi dla niego inwestycjami. Akceptacji domagać się poprzez referendum.

Źródła pozyskiwania finansów: środki własne, Fundusz Ochrony Środowiska. Odpowiedzialni: radni powiatowi i gminni, PUK, dyrekcje szkół.

Brak sali widowiskowej.

1. Przejęcie byłej sali kinowej Rega i przywrócenie jej pierwotnej funkcji. Źródła pozyskiwania finansów: środki własne. Odpowiedzialni: radni powiatowi.

Z upoważnienia Polskiego Klubu Ekologicznego: Danuta Petelczyc, Zofia Grudzińska, Halina Ra-biec, Antoni Moroz.

Świniarnia w Suliszewicach do zamknięcia

Pozostał smród

(ŁOBEZ) Minister środowiska uchylił pozwolenie zintegrowane na hodowlę świń w Suliszewicach koło Łobza. Oznacza to, że ferma spółki Prima ma być zamknięta. Jednak spółka ta chce w Suliszewicach obniżyć liczbę hodowanych zwierząt do 2 tys. Prawdopodobnie tym sposobem chce uniknąć zamknięcia zakładu.

Historia utworzenia fermy trzody chlewnej w Suliszewicach obfituje w niespodziewane zwroty i tajemnicze rozstrzygnięcia. Co jej powstanie dało gminie Łobez – trudno po latach określić. Być może przykład łobeski posłuży kiedyś regionalnej edukacji o meandrach „okresu przejściowego” polskiego kapitalizmu.

Historia ta zaczyna się w 2000 roku. Ówczesna rada miejska postanawia przejąć od ówczesnej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (obecnie Agencja Nieruchomości Rolnych) budynki po fermie bydła, należące kiedyś do PGR Suliszewice. Radni widzieli tam „obiekty służące selektywnej zbiórce odpadów”, czyli miało tam powstać wysypisko śmieci z sortownią, których tworzenie – jak przypominano wtedy - było zadaniem własnym gminy. Miało powstać, ale nie powstało, czego efektem po latach było zamknięcie wysypiska w Prusinowie i wywożenie śmieci do Kołbaskowa pod Szczecinem.

Powstała za to świniarnia. O korzyściach, jakie miała przynieść gminie, nie wspomina się w żadnym dokumencie. Trudno więc powiedzieć, dlaczego ówczesne władze – rada, zarząd i burmistrz Halina Szymańska – zdecydowały się na tę inwestycję, tak mało korzystną z ekonomicznego punktu widzenia, a także niekorzystną z punktu widzenia ekologicznego.

Ten ekologiczny punkt w prosty sposób przedstawiła nam uczennica dojeżdżająca do szkoły podstawowej w Łobzie.

- Jadąc rano autobusem szkolnym po dzieci do Wysiedla, w Suliszewicach zatykam nosy.

Korzyści ekonomiczne dla gminy były równie ulotne, jak zapach gnojowicy. Gmina dostała budynki w Suliszewicach za darmo, pod warunkiem wybudowania tam składowiska odpadów. W pewnym momencie na horyzoncie pojawia się firma Prima, powiązana z amerykańskim koncernem Smithfield Foods,

która zakłada na Pomorzu fermy trzody chlewnej, oparte na bezściółkowej technologii tuczu. W roku 2001 pojawiają się w Łobzie. Są zainteresowani budynkami w Suliszewicach.

Władze miejskie dostrzegają w świniami lepszy interes, niż w śmieciach. Wydzierżawiają więc obiekty spółce Prima. Po jakimś czasie, ta wychodzi z propozycją kupna budynków. Zarząd podejmuje decyzję o zmianie przeznaczenia obiektów i ich sprzedaży. Te działania jednogłośnie akceptuje rada miejska stanowiskiem z dnia 8 sierpnia 2002 roku. Niecałe dwa miesiące później, 27 września 2002 r. Zarząd sprzedaje Primie budynki i 5,83 ha ziemi za kwotę 550 tys. zł. Z tej sumy musi oddać 303 tys. zł AWRSP za to, że – otrzymując je bezpłatnie - nie wykorzystywała ich zgodnie z przeznaczeniem. Gmina zarobiła więc na tej transakcji 247 tys. zł, pomijając poniesione koszty związane z przejęciem i sprzedażą. Te pieniądze zostały już dawno skonsumowane, ale gmina mogłaby „żyć” z podatku, gdyby nie fakt, że Prima płaci go w wysokości... 245,25 zł rocznie. Tak przynajmniej wynika z deklaracji podatkowej za 2003 rok. Nie płaci podatku za budynki, gdyż... „rolnicy prowadzący działalność rolną zwolnieni są z opłaty za budynki gospodarze zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych”.

Był to pierwszy taki przypadek sprzedaży obiektów Primie, wobec działalności której stopniowo zaczęły narastać protesty ekologów. Prima po prostu nie liczyła się z prawem i zwyczajnie truła środowisko. Świadczy o tym tysiące stron różnych raportów najprzeróżniejszych instytucji i artykułów prasowych.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ) we wnioskach z kontroli przeprowadzonych w marcu 2003 roku stwierdził m.in.: „Stwierdzono niewłaściwe postępowanie z posiadanymi odpadami np. na terenie fermy w Suliszewicach



składowano odpady w miejscach na ten cel nie przeznaczonych, w tym odpady niebezpieczne w postaci płyt eternitowych”. W kolejnym punkcie stwierdza: „żadna z kontrolowanych ferm takiej decyzji o emisji dopuszczalnej do powietrza nie posiadała”.

Protestowali także łobescy ekolodzy, naciskając na różne instytucje, by te wymuszały na Primie stosowanie się do obowiązującego prawa. W odpowiedzi na jedno z takich pism, WIOŚ informuje, że „Pojemność zbiorników na gnojowicę „Cortenów”, przy planowanej obsadzie ok. 8000 szt. trzody chlewnej, uwzględniając konieczne okresy magazynowania, była niewystarczająca. Kontrola wykazała także inne nieprawidłowości w działaniach Spółki Prima”. Informuje także, że „gnojowica ma być odbierana i zagospodarowywana na gruntach rolnych w gminie Łobez, należących do spółki z o.o. Roland o powierzchni 984 ha. Wg zapisów w umowie, gnojowicę z fermy w Suliszewicach będzie odbierał własnym transportem dzierżawca gruntów w okresie od 1 marca do 31 maja oraz od 1 sierpnia do 30 listopada i stosował jako nawóz na polach uprawnych w ilości nie przekraczającej 170 kg azotu w czystym składniku na 1 hektar użytków rolnych w okresie roku”. WIOŚ przyznaje, że „nie posiada niezbędnych danych, na których gruntach firma zamierza wykorzystywać gnojowicę i aktualnie nie może zająć stanowiska, czy stosowanie gnojowicy nie zagrazi zbiornikom wodnym”.

W decyzji wojewody z dnia 7 października 2004 r. w sprawie uzgodnienia w zakresie ochrony środowiska rozbudowy i moderni-

zacji fermy w Suliszewicach napisano, że zgodnie z przepisem obowiązującym od 1 maja 2005 r. gnojowicę należy przechowywać w szczelnym, zamkniętym zbiorniku. Niestety, do dzisiaj Prima takich zbiorników w Suliszewicach nie wybudowała. Nadal korzysta z dwóch starych, popegeerowskich tzw. kortenów, odkrytych, przykrywanych z góry balotami słomy.

Postępowanie w sprawie zamknięcia 13 ferm na Pomorzu toczyło się od początku tego roku. Decyzji o zamknięciu niektóre z nich mogły się więc spodziewać przed lub później. Prima prawdopodobnie pod ich presją postanowiła w Suliszewicach zmniejszyć ilość hodowanych świń. Tym sposobem może ominąć wymóg pozwolenia zintegrowanego, bo zakład w świetle przepisów przestanie znacząco oddziaływać na środowisko.

22 czerwca br. Prima wystąpiła do starostwa w Łobzie o zmianę decyzji o pozwoleniu na budowę. Celem inwestycji ma być hodowla już nie 7 tys. sztuk, lecz 1980 tuczników i 630 macior. We wniosku zapisano, że maksymalna ilość produkowanej gnojowicy wyniesie przy pełnej obsadzie 3950 metrów sześciennych na rok, czyli 10,7 m sześć. na dobę. Obecne zbiorniki o łącznej pojemności 1500 m sześć. wystarczają na 80 dni. Zbiorniki żelbetonowe, jakie mają powstać, mają wystarczać na 392 dni. Póki co ich nie ma. Starostwo wydało decyzję zezwalającą na zmianę 15 lipca br. Na fermie, jak podano we wniosku, pracuje 8 osób.

Mając już na karku „ziemniaczane” smrody krochmalni, mieszkańcom dołożono smrody „schabowe”. Obiadu z tego – niestety – nie będzie. KAR

Uroki Ziemi Reskiej

Od dawna myślałem o opisanu uroków Ziemi Reskiej, zaintrygowany przed laty informacjami o reskim mszarze, orle bieliku i rzadkich gatunkach roślin.

Wiadomości o tym przyrodniczym bogactwie Ziemi Reskiej posiada – w jednym palcu – inż. Mariusz Borowski. W siedzibie Nadleśnictwa w Resku pokazuje świeżo wydany folder. Pięknie wydany, ze zdjęciami pokazującymi najciekawsze okazy przyrodnicze znajdujące się na obszarze Nadleśnictwa. Po chwili rozkłada mapę, na której zaznaczone są ścieżki rowerowe i miejsca, gdzie te okazy można zobaczyć.

- Wraz z gminą Resko i starostwem przygotowaliśmy 30-kilometrową ścieżkę rowerową pod nazwą „Dolina rzeki Regi”. – mówi i opisuje trasę.

Biegnie ona od Płotów, aż do granicy Nadleśnictwa, do Karwowa. Można więc nią dojechać, wzdłuż Regi, do Łobza. Jadąc od Karwowa kierujemy się do Łagiewnik. Na trasie zorganizowano liczne miejsca do odpoczynku. Z Łagiewnik jedziemy przez „bezmoście” do Reska. Do Reska wjeżdżamy przy elektrowni wodnej. Dalej, ulicą Leśną i lasem do-



jeżdżamy do Rzeżyna, do małej elektrowni wodnej. Następnie przejeżdżamy przez zabytkowy park i dostajemy się do Taczał, następnie do Lisowa. Tutaj jest możliwość, za wcześniejszym porozumieniem, przejścia przez elektrownię Likowo na Redze, i docieramy do Płotów. Na tej trasie można podziwiać zabytkowy park dworski w Łagiewnikach, park leśny w Rzeżynie, małe elektrownie wodne, pomniki przyrody a przede wszystkim starorzecze Regi i bytujące tutaj ptactwo wodne. Jeden z postojów jest przy starym moście na Redze, niedaleko byłego lotniska w

Makowicach (gmina Płoty).

Do tej trasy głównej zostały podłączone szlaki rowerowe. Jeden z nich nazwano „grzybowym”, ze względu na zasobność okolicznych lasów w grzyby, inny „jagodowym”, w okolicach Ługowiny i Święciechowa. Jest również trasa „konna”, która powstała w porozumieniu z miejscowym właścicielem stadniny koni koło Mołdawina. Wyznaczono tu małą i dużą pętlę dla miłośników przejażdżek konnych.

- Porozumienie polegało na tym, że my wyznaczaliśmy trasy, a ich utrzymanie wziął na siebie właściciel koni. – mówi Borowski.



Bocian czarny

Nadleśnictwo będąc bogate w ciekawe siedliska przyrodnicze, stara się je chronić tworząc tzw. użytki ekologiczne, zapewniając im najprostszą, powierzchniową formę ochrony. Ma już 37 takich użytków objętych ochroną i złożyło już następne wnioski. Zatwierdza je rada miejska. Najciekawszym przyrodniczo, nawet na mapie kraju, jest rezerwat mszar koło Starej Dobrzyicy. Są tu rośliny chronione, reliktowe, między innymi rosiczka, która żywi się owadami. Jest tutaj wyznaczona trasa w otulinie rezerwatu licząca około 4 kilometrów, na

której można spotkać ciekawą roślinność i podpatrzeć zwierzęta.

Z fauny na terenie Reska występuje orzeł orlik, można spotkać jelenia, żurawia, czarnego bociana, czapłę, rzekotkę, a nawet bobra, który jednak nie buduje żeremi, lecz zamieszkuje stare korzenie – karpy – drzew. Można również zobaczyć, przy odrobinie szczęścia, podobną do myszy, popielicę (na zdjęciu obok).

Cdn.

Kazimierz Rynkiewicz
Foto:
Henryk Janowski
Mariusz Borowski



Popielica



Prof. Jerzy Przystawa

We wtorek, 16 lipca 1991, Michał Tadeusz Falzmann, główny inspektor kontroli państwowej w NIK, skierował do Dyrektora Oddziału Okręgowego NBP w Warszawie następujące pismo:

Działając na podstawie upoważnienia nr 01321 z dnia 27 maja 1991 Najwyższej Izby Kontroli do przeprowadzenia kontroli w Narodowym Banku Polskim proszę o udostępnienie informacji, objętych tajemnicą bankową, o obrotach i stanach środków pieniężnych (gotówkowych i bezgotówkowych) Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, Warszawa, ul. Miła 2.

W kilka godzin po tym, tego samego dnia, Anatol Lawina, dyrektor Zespołu Analiz Systemowych NIK, przekazał mu polecenie Prezesa NIK, prof. Waleriana Pańki, o odsunięciu go od wszelkich czynności kontrolnych prowadzonych przez Zespół. Polecenie było jak najbardziej na czasie. Gdyby Prezes wstrzymał się z odwołaniem Falzmana, jego pisma nie byłyby już komu wręczyć: dzień później Michała Falzmana nie było wśród żywych.

18 lipca 2005, mija dokładnie 14 lat od śmierci Michała Tadeusza Falzmana, człowieka, który samotnie rzucił wyzwanie komunistycznej pajęczynie, staro-nowemu nowotworowi, który u zarania III RP, oparował główne organa tworzącego się nowego państwa. Ten rak błyskawicznie usunął Michała Falzmana ze swojej drogi, a w parę miesięcy potem i nie dość lojalnego Prezesa NIK, który usiłował pohamować i powstrzymać podległego mu inspektora. Jednakże Michał Falzmann "nie wszystek umarł": zdeponował u swoich przyjaciół setki stron dokumentów, a nowym-starym władzom nie udało się już dokładnie pozacierać tropów, powycierać wszystko tak, żeby sprawa FOZZ zniknęła w niepamięci. Starali się bardzo prokuratorzy, żeby przez 9 lat trwającego śledztwa wykazać, że to, co wykrył Falzmann było fantasmagorią. Staraly się jak mogły niezależne sądy, żeby nikomu z przestępców włos z głowy nie spadł. Dzisiaj, dokładnie w rocznicę śmierci Falzmana dowiadujemy się, że szczęśliwie „przedawniły” się kolej-

Na 14 rocznicę śmierci Falzmana

(dla pisma „Nowy Kurier” w Toronto)

ny zarzut wobec Janiny Chim, zastępcy dyrektora FOZZ, pomimo, że litościwie nam panujący Prezydent podpisał neliłościwą ustawę wydłużającą okresy przedawnienia ale, jak to w zwyczaju u ludzi litościwych, o kilka dni za późno. Sędzia, o ile wiem, nie zdążył jeszcze napisać uzasadnienia wydanego w maju wyroku, to ciężka praca, więc nie jest wykluczone, że zanim napisze to i wszystkim innym skazanym sprawa się upieczce. Może i wróci wtedy z ukrycia inny heros transformacji ustrojowej, filantrop i miłośnik chorych dzieci, Dariusz Przywieczerski, który przeszło 11 lat temu wytoczył sprawę sądową autorom książki "Via bank i FOZZ", bo ośmielili się tam sugerować, iż ten geniusz biznesu polskiego powinien stanąć przed wymiarem sprawiedliwości! A byłby czas najwyższy, bo właśnie inny sąd, powołany do obrony Przywieczerskiego i Spółki, wzywa nas na dzień 31 sierpnia na kolejną TAJNĄ rozprawę i aż nie możemy się doczekać, żeby zobaczyć na własne oczy jak Sąd Rzeczypospolitej chroni dobra osobiste skazanego i ściganego listem gończym przestępcy! Przez 11 lat starał się Sąd jak mógł zakwestionować wszystko, co napisaliśmy w naszej książce, z miernym, jak widać, skutkiem, może teraz, gdy nie ma już ani "przodującej, pierwszej polskiej spółki giełdowej Universal S.A.", ani nie wiadomo gdzie podziewa się jej prezes i twórca tego magicznego przekształcenia (dla niezorientowanych dodajmy: z największej polskiej firmy handlu zagranicznego w bankruta), gdy rozprawę, dla większego bezpieczeństwa (tylko czyjego?) utajnił, pójdzie mu łatwiej?

Ówczesny minister finansów i prezes NBP (kto jeszcze pamięta nazwisko tego geniusza ekonomii?), ustalając wysokość stóp procentowych w banku na **kilkadziesiąt procent miesięcznie** i zamrażając kurs wymiany dolara na długi okres czasu, uruchomił lawinę spekulacyjną, która w krótkim czasie wydręnowała system finansowy Polski i spowodowała "przełożenie" pieniędzy publicznych na prywatne konta. Działanie Leszka Balcerowicza było sprzeczne z podstawowym prawem rynku finansowego jakim jest *prawo parytetu stóp procentowych*. Uczeni polscy ekonomiści nie protestowali przeciwko temu, bo w tamtych czasach wiedzy takiej nie uczono na peerelowskich uczelniach, zamiast uczyć abecadła ekonomii wykładano wtedy "ekonomię polityczną socjalizmu" albo "kapitalizmu" tak, jak je widzieli ówczesni oficerowie frontu ideologicznego. Ot takich rzeczach jak

"interest-rate parity" wiedzieli co najwyżej specjalnie kształceni na zachodnich uczelniach oficerowie służb. Żeby jednak z tego mechanizmu spekulacyjnego skorzystać trzeba było mieć czym spekulować, innymi słowy konieczny był "pierwszy wsad" – wysoki kredyt bankowy, nawet wysoko oprocentowany. Do tego celu posłużył FOZZ, pod przykrywką "nielegalnego" wykupu polskich długów. Były to proste, bandyckie chwytły, zamaskowane jednak przed opinią publiczną, której nie łatwo było się w tym połapać. Tym bardziej, że tumażyła ją cała sfera wynajętych pismaków, w której obok normalnych agentów było jeszcze więcej leninowskich "użytecznych idiotów", dla których pojęcie procentuskiadanego jest zakłębieniem z książek o Harrym Potterze. W tej kampanii dezinformacji przodowała "Gazeta Wyborcza" na spółkę z "NIE" i "Trybuną". Było to logiczne, bo właścicielem "Trybuny" był sponsor Jacka Kuronia, Dariusz Tytus Przywieczerski, a "Adaś" już od dawna był po imieniu "Jurkiem". Jerzy Urban drukował pamflety o obłąkanych autorach "Via bank i FOZZ", którym się po nocach śni "mafia czerwonych szpiegów, a w "GW", "Trybunie", "Polityce" i innych, autorytety dziennikarskie takie jak Wróblewski, Oseka, Wodzicki, Bikont i inni wyśmiewali panoszącą się wszędzie "aferomanię", wynosząc na ołtarze biznesu Bąsika z Gąsiorowskim, Przywieczerskiego, Solorza i innych.

Od śmierci Falzmana mija dzisiaj 14 lat, a smród od FOZZ-u rozszedł się szeroko po całej Polsce i nawet za granicami. Obradujące na naszych oczach sejmowe komisje śledcze, gdzie nie podrapią, tam wyłazi z za biurka diabełek FOZZ-u i pomachuje ogonkiem. Sejmowi śledczy natychmiast zmieniają temat, bo diabeł to diabeł i w katolickim kraju lepiej się trzymać od niego z daleka. Opinia publiczna nadal jest kołowana informacjami o "niegospodarności", o "naruszeniach prawa", o "nie pełnym wywiązywaniu się z obowiązków" i temu podobnymi klituf-bajdus. Zawłaszczono przez beneficjentów FOZZ media nadal rozsiewają tylko mgłę.

Kilka tygodni temu w "Rozmowach niedokończonych" telewizji TRWAM i w Radio Maryja wystąpili autorzy "Via bank i FOZZ" i wdowa po Michale Falzmannie, Iza Falzmannowa. W wielogodzinnym programie przedstawiliśmy prawie detalicznie sprawę FOZZ, mechanizm naruszenia parytetu stóp procentowych i jego katastrofalne dla Polski skutki. Powiedzieliśmy też widzom i słuchaczom, co trzeba zrobić, aby

sprawa FOZZ mogła być należycie wyjaśniona oraz dlaczego uważamy, że zgangrenowaną polską scenę polityczną oczyścić może tylko zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i wprowadzenie zasady wyborów w jednomandatowych okręgach wyborczych. Sprawę tę traktujemy jako nasz dług wobec ofiary życia Michała Tadeusza Falzmana.

Naszej audycji i tych wszystkich rzeczy, o których mówiliśmy, jak nie trudno się domyślić, nie zauważyły pisma i inne media. Dostrzegł ją jednak dostojny nestor polskich ekonomistów, felietonista tygodnika "Wprost", prof. Waław Wilczyński. W artykule zatytułowanym "Afery i hucpa", niczym Oseka i Wróblewski sprzed 14 lat, pisze o "aferomani", wyjaśnia nam, że te wszystkie afery, to nic takiego, że wszystko jest normalnie, jak wszędzie na świecie i wcale nie gorzej. FOZZ, zdaniem uczonego, to nie ledwie głęboko patriotyczny zabieg dla uratowania finansów państwa, podjęty, nota bene, przez rząd jeszcze komunistyczny, a nie przez jego dostojnego kolegę z kolumny obok, też uczonego ekonomistę i nieustającego kandydata do Nagrody Nobla. Zupełnie tak, jakby wiedza tego wielkiego ekonomisty została zamrożona, niczym dolar Balcerowicza, na poziomie wiedzy z ekonomicznej politgramoty PRL, kiedy o parytecie stóp procentowych jeszcze nikt nie słyszał. Przyznaje, że prawdziwej wiedzy na temat rzeczywistych rozmiarów afer nie posiada i apeluje do miłośników władz III RP, żeby tę wiedzę nam wreszcie przybliżyły. Nie przeszkadza mu to jednak, żeby wszystko, co tam powiedzieliśmy skwitować zdaniem "bzdury i kłamstwa pod świętym szyldem". Według tego ekonomicznego moralisty nie jest hucpą, kiedy beneficjenci grabieży Polski rozdają i otrzymują tytuły profesorskie, dyktują pismom, radiom i telewizjom, co i jak mają pisać, otrzymują nagrody i wyróżnienia od rodaków wdzięcznych za to, że ich pieniądze "sprywatyzowano"; nie jest hucpą, kiedy skazany i ścigany listami gończymi przestępca trzyma od ponad 10 lat w sądzie autorów książki o FOZZ! To wszystko, według prof. Waława Wilczyńskiego, hucpą nie jest. Hucpą jest upominać się o zagrabiony nam majątek narodowy, hucpą jest szacować rozmiary tej grabieży.

Michał Tadeusz Falzmann, słysząc to wszystko, nie obraca się w grobie. Zanim odszedł, przepytał ich wszystkich: wybitnych polityków, wielkich patriotów, jeszcze większych ekonomistów. Wydaje mi się, że nie przepytął prof. Wilczyńskiego ale, jak widać, słusznie.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

MIELI SUSZ

(ŁOBEZ) W dniu 18 lipca o godz. 2.00 w Łobzie na ul. Armii Krajowej, Robert S. lat 31 (zam. Giżkowo, gm. Kamień Pomorski) i Wojciech G. lat 20 (zam. Górki, gm. Kamień Pomorski) posiadali przy sobie ok. 1 gram suszu roślinnego.

ZMIANA RUCHU

(ŁOBEZ) W dniu 18 lipca około godz. 8.35 w Łobzie na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Segala kierujący Bartosz S. (zam. Jastrzębniki gm. Sławoborze) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla prawidłowo jadącego autobusu Autosan kierowanego przez Henryka G. (zam. Bienice Kolonia), w wyniku czego doszło do zderzenia się pojazdów. Uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

WYRWA W JEZDNI

(ŁOBEZ) W dniu 18 lipca o godz. 21.30. w Łobzie na ul. Bocznej, kierujący samochodem Mazda 626, Andrzej W. (zam. Szczecin), podczas manewru cofania, w wyniku najeżdżania na wyrwę w jezdni uderzył o krawężnik i uszkodził zderzak.

TOREBKA U MAJORA

(ŁOBEZ) W dn. 17 lipca około godz. 1.45 w barze U Majora w Łobzie przy ul. Bocznej nieustalony sprawca zabrał w celu przywłaszczenia pozostawioną na krześle torebkę koloru różowego wartości 15 złotych z zawartością dowodu osobistego, na szkodę Joanny K. (zam. Łobez).

ZABRAŁA INSTALACJĘ ZE SOBĄ

(RADOWO MAŁE) W dn. 3 sierpnia 2004 w godz. 10.00-14.00 Grażyna J. lat 47 (zam. Radowo Małe pow. łobeski) w trakcie wyprowadzki dokonała uszkodzenia tynków, oraz wycięcia instalacji CO mieszkania w Radowie Małym (pow. Łobeski). Ogólnej wartości około 5.000 złotych na szkodę Honoraty J. lat 80 (zam. Radowo Małe pow. łobeski).

NACIĄGACZE

(RESKO) W okresie od marca 2005r. do 18 lipca w Resku przy ul. Leśnej, Andrzej O. (zam. Gryfice) i Jarosław S. (zam. Gryfice), nie płacąc obiecanej kwoty 7000 zł. za wykonaną usługę, polegającą na naprawach blacharskich, lakierniczych i mechanicznych, samochodów stanowiących wspólną własność w/w, dokonali oszustwa na szkodę Jarosława B. lat 34 (zam. Resko.).

STRACIŁA NIE TYLKO TELEFON

(ŁOBEZ) W dniu 12 lipca w godz. 20.00/21.00 w Łobzie w sklepie spożywczym przy ul. Okopowej, nieustalony sprawca dokonał kradzieży telefonu komórkowego marki Siemens C65 i portfela z zawartością dowodu osobistego, legitymacji szkolnej i pieniędzy w kwocie 120 PLN o łącznej wartości 920 złotych na szkodę Anety M.

PRZESPAŁA KRADZIEŻ

(ŁOBEZ) W dniu 19 lipca około godz. 18:45 w Łobzie przy ul. Przemysłowej, dwie nieustalone kobiety narodowości romskiej wykorzystując niezamknięte drzwi mieszkania i sen pokrzywdzonej dokonały kradzieży portfela z zawartością pieniędzy oraz kart bankomatowych. Straty w kwocie 130,- zł na szkodę Joanny B

KANGO NA DRZEWIE

(ŁOBEZ) W dniu 20 lipca około godz. 15.50 w Łobzie na ul. Drowskiej Zbigniew Z. kierując samochodem Renault Kango, na łuku drogi nie dostosował prędkości do panujących warunków, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Obrażenia ciała w postaci złamania zębra po stronie prawej, oraz złamania lewego obojczyka. Po zaopatrzeniu chirurgicznym w Szpitalu Powiatowym w Drawsku Pom. został zwolniony do miejsca zamieszkania. Natomiast pasażer Robert Sz. pow. drawski nie doznał żadnych obrażeń.

NIE BĘDZIE SŁUCHAŁ MUZYKI

(ŁOBEZ) W okresie 20/21 lipca w godz. 20:00 – 6:15 w Łobzie na ul. Konopnickiej, nieustalony sprawca po uprzednim zdemontowaniu tylnej bocznej szyby w samochodzie Fiat Seicento dokonał kradzieży radioodtwarzacza marki PIONEER. Straty w kwocie 700,- zł na szkodę Marka J.

PORZUCONY KADET

(ŁOBEZ - RESKO) W dniu 21 lipca około godz. 6:50 na drodze Łobez – Resko, funkcjonariusz policji w drodze do pracy ujawnił porzucony samochód Opel Kadett, który został skradziony na terenie KPP Wałcz.

BĘDZIE PRAĆ

(SIEDLICE) W okresie 16 - 21 lipca w godz. 20:00 – 9:00 w Siedlicach, nieustalony sprawca po uprzednim ułamaniu metalowego płaskownika, na którym zapięta była kłódka, wszedł do wnętrza piwnicy, skąd dokonał kradzieży 10 kg proszku do prania DOSIA. Straty w kwocie 40,- zł na szkodę Adama M

TERAZ NA PIECHOTĘ

(RADOWO MAŁE) W okresie 20 - 21 lipca w godz. 18:00 – 10:00 w Radowie Małym, nieustalony sprawca po uprzednim ułamaniu metalowego płaskownika, na którym zapięta była kłódka, wszedł do wnętrza piwnicy, skąd dokonał kradzieży roweru typu górskiego GTX K28. Straty w kwocie 600,- zł na szkodę Władysława K.

WANDALE

(RESKO) W dniu 21 lipca około godz. 04:05 w Resku na ul. J. Narodowej, H. Sawickiej oraz w okolicy UGiM, Mariusz R lat 20 (zam. Resko) i Marcin P lat 20 (zam. Ługowina) umyślnie dokonali zniszczenia ulicznych koszy na śmieci, bramy wejściowej do posesji i budki telefonicznej. Straty w kwocie 3 200,- zł na szkodę UGiM Resko i TP S. A. Sprawcy zatrzymani i osadzeni w PdOZ.

ZŁODZIEJ ROWERZYSTA

(ŁOBEZ) W okresie od 19 lipca godz. 19.30. do 22 lipca godz. 19.30. w Łobzie przy ul. Szkolnej, nieustalony sprawca po uprzednim ułamaniu płaskownika podtrzymującego kłódkę, wszedł do piwnicy skąd skradł dwa rowery górskie łącznej wartości 1200 zł. na szkodę Waldemara G. lat 28 (zam. Łobez.).

KIEROWCA RECYDYWISTA

(ŁOBEZ) W dniu 22 lipca około godz. 12.00 w Łobzie na ul. Bocznej Ireneusz S. lat 36 (zam. Prusinowo pow. łobeski) kierował samochodem dostawczym VW LT pomimo obowiązującego zakazu prowadzenia pojazdów wydanego przez Sąd Rejonowy w Łobzie

JAJECZKO ORZECHOWE Z NETTO

(ŁOBEZ) W dn. 21 lipca w godz. 15.00 - 21.00 nieustalony sprawca zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz samochodowy CD marki Denwer, 2 długopisy żelowe, Jajeczko orzechowe, szczoteczka do zębów. Ogólnej wartości 259,17 złotych na szkodę Spółki zoo Mataniec sklep Netto w Łobzie.

PROSTO W DRZEWO

(ŁOBEZ - STRZMIELE) W dniu 23 lipca o godz. 1.00 na drodze Łobez – Strzmielce, Elżbieta Z. (zam. Łobez), kierując samochodem marki GRAND CHEROKEE na prostym odcinku drogi wpadła w poślizg w wyniku czego zjechała na przeciwną stronę jezdni uderzając w drzewo. Uszkodzeniu uległ pojazd.

DWÓCH NA JEDNEGO

(RYNOWO) W dniu 22 lipca około godz. 23:00 w Rynowie, Krzysztof K. lat 19 (zam. Pęczczyrno) i Marcin Ł. lat 17 (zam. Pęczczyrno) wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia Mariusza S. lat 31 (zam. R. pow. łobeski) w ten sposób, że bili go pięściami, a po przewróceniu na ziemię kopali po głowie i całym ciele. Wskutek pobicia pokrzywdzony doznał dwóch ran tłuczonych okolicy ciemieniowej i pęk-

nięcia czaszki w okolicy skroniowej lewej. Pokrzywdzony przewieziony do szpitala w Drawsku Pom. jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Marcin Ł. zatrzymany i osadzony w PdOZ

FALSZYWKA

(RESKO) W okresie od dnia 22 lipca godz. 18.00 do dnia 23 lipca do godz. 9.10 w Resku przy ul. Jedności Narodowej w sklepie spożywczym "LEWIATAN" Marzena R. (zam. Resko.) podczas płacenia w kasie sklepowej ujawniła, że posiada fałszywy banknot o nominale 50 PLN.

NAPROMILOWANY ROWERZYSTA

(TRZEBAWIE) W dniu 23 lipca około godz. 23:25 w Trzebawiu, Grzegorz D. (zam. Sielsko) kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,79 mg/l).

NAPROMILOWANA

(ŁOBEZ) W dniu 24 lipca około godz. 4:25 w Łobzie na Pl. Spółdzielców, Marta K. (zam. Miętne, woj. mazowieckie) kierowała samochodem VW Golf znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,03 ‰).

ZŁAPALI GO

Krzysztof K. lat 19 (zam. P. pow. świdwiński), podejrzany o to, że działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, dokonał pobicia Mariusza Sz.

WYTRZE-WIAŁ

Tadeusz W. (Zam. Węgorzyno) Doprowadzony w celu wytrzeźwienia po awanturze domowej.

NAPROMILOWANY II

(ŁOBEZ) W dn. 24 lipca około godz. 20.50 w Łobzie na ul. Drowskiej Artur K. lat 23 (zam. Nowa Sól) kierował samochodem osobowym VW Passat znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,48 mg/l) w wydychanym powietrzu.

BO CŁO NALEŻY PŁACIĆ

(RESKO) W dn. 24 lipca około godz. 18.40 w Resku podczas kontroli drogowej, ustalono iż, kierujący Ch. Paweł (zam. Cychry) sprostował na teren RP bez uiszczenia opłat celnych samochód osobowy VW Polo wartości 300 złotych. Pojazd zabezpieczono na parkingu strzeżonym w Łobzie.

POPIŁ I JE-DZIŁ NA MZ-ecie

W dniu 24 lipca około godz. 3:25 w Dobrej na ul. A. Krajowej, Mariusz F. (zam. Wierzbienin) kierował motocyklem MZ 250 znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,62 ‰).

NAPROMILOWANY

(ŁOBEZ - STRZMIELE) W dniu 23 lipca o godz. 9.20 na drodze Łobez – Strzmielce, Zbigniew Z. lat 47 (zam. Łobez) kierował sam. osobowym marki SEAT IBIZA znajdując się po użyciu alkoholu 0,22 mg/l.

KRZYŻÓWKĄ NR 29

Kuzyn żyraty		Rodzaj piłnika	Wojsko chana		Imię królów Anglii	Np. blaszak
Indyjski asceta	Ekranowy kochaś		Koń dla muz			
						7
Umer i Molek	14			Pas, talia	Tan	Na nim głowa
Poddruk, tinta				Ptaka albo kary		3
				Schodki na statek		4
Związek państw	Ogon lisicy "Halka"			Miasto w Rosji (pokój w 1807)		1
Ryba górskich wód	Bożyszcze fanów		Kraj z Babilonem	Część buta, narty	Jabłko lub malina	Stanowisko pracy
				Wieś nad jez. Wdzydze		8
Pled dla konia				Rodzaj oseki		11
Wiatr na jez. Garda				Firma listonosza		10
Do pieczę- towania				Dawka, porcja, racja	Bratanek Węgry	Machina oblicznica
Stolica Inków (Peru)	Gęsty syrop	Imię Pogo- rzelskiej	Tyran Rzeka, kanał			2
				Kokai- nowiec Papuga		Mniszka buddyjska
Imię żeńskie				Stan w Wene- zueli		12
Dawny harcownik				Mickiewicz		
Surowiec na papę				Tajniki sztuki		6

APLA, BORSK, CUZCO, SZTOKADA, TYŁZA

-Les mar-

Litery z pól oznaczonych kółkami utworzą początek,
a z pól ponumerowanych od 1-14 dokończenie rozwiązania - przysłowia ludowego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

NAGRODA

Miesięczna prenumerata
„Tygodnika Łobeskiego”

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 4 sierpnia na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy miesięczną prenumeratę.

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 28 brzmiało:
„Lato z Muzami”

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Maria Szylinowicz (Łobez), Antonina Kaczmarek (Dobra), Zofia Klimek (Łobez), Janina Lewandowska (Łobez), Cecylia Dzwonnik (Łobez), Janina Rachwał (Łobez).

Nagrodę wylosowała pani Maria Szylinowicz z Łobza.

HUMOR TYGODNIA

Czy potrafi pan naprawdę tak dobrze pływać jak pan twierdzi?

No naturalnie, ostatecznie - byłem 5 lat listonoszem w Wenecji.

Zdenerwowana kobieta biegnie po plaży z synkiem, aż w końcu zwraca się do dziecka:

- Teraz przypomnij sobie w którym miejscu byłeś, gdy zacząłeś zakopywać tatusia.

- W domu wybuchł pożar. Żona z mężem wybiegli na ulicę czekając na straż pożarną.

- Nie ma tego złego... - Mówi żona. - Po raz pierwszy od dziesięciu lat wreszcie wyszliśmy gdzieś razem...



PPUH "JOGA"

Zakład Produkcji Okien i Drzwi z PCV
Nowogard ul. Górna 4

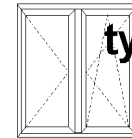
Tel. (091) 392-55-02, tel./fax (091) 392-55-01

email: ppuh.joga.neostrada.pl



MONTAŻ, RATY

Wiosenna Promocja



tylko 525 zł (cena netto)

okno 0-34
1465 mm -1435 mm

**PROMOCJA !!!
TANIE OPŁATY**

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV	0 zł
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA	0,90 zł
- ZUS, URZĄD SKARBOWY	1,50 zł
- POZOSTAŁE	1,30 zł
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł	0,2 %
- PRZELEWY TYPU EKSPRES	3 zł

PŁAĆ JESZCZE TANIEJ

AKCEPT ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

**tygodnik
łobeski**

Masz problem
zadzwoń do redakcji
39 73-730; 0504 042 532
wppp1@wp.pl